

Karolina Messyasz*

TOŻSAMOŚĆ I POSTAWY POLITYCZNE STUDENTÓW WYBRANYCH KIERUNKÓW UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO

Abstrakt. Artykuł prezentuje wyniki badań przeprowadzonych w 2015 r. przed i po wyborach prezydenckich na grupie studentów wybranych kierunków Uniwersytetu Łódzkiego. Głównym celem badania była diagnoza postaw politycznych studentów. Uzyskane wyniki zostały następnie skonfrontowane z wynikami różnych badań ogólnopolskich, przeprowadzonych na reprezentatywnych próbach młodego pokolenia Polaków. Badanie potwierdziło tendencje z badań reprezentatywnych: z jednej strony □ o dokonującym się przesunięciu orientacji politycznych młodych ludzi w kierunku poglądów konserwatywnych, popierających partie prawicowe, z drugiej – znaczącą ich apolityczność.

Słowa kluczowe: młodzież, postawy polityczne, tożsamość, studenci Uniwersytetu Łódzkiego.

1. Wprowadzenie

Podstawowym celem artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy i w jakim sensie zachodzące zmiany w opiniach i zachowaniach wstępującego pokolenia Polaków w zakresie polityki, wartości i aspiracji mogą być wskaźnikiem trwałych zmian w ich postawach i tożsamościach, a tym samym dawać asumpt do orzekania o przyszłych kierunkach rozwoju polskiej polityki.

Postawy to fenomeny, które nie rodzą się w próżni. Wręcz odwrotnie, są one w dużej mierze konsekwencją warunków obiektywnych, w jakich przyszło dorastać każdemu pokoleniu. Najbardziej formatywnym okresem dla każdego pokolenia jest młodość, czyli okres między 18. a 25. rokiem życia. A zatem interpretacja wyłaniających się postaw i tożsamości jest niemożliwa bez odniesień do szerszego kontekstu społecznego, także ekonomicznego i politycznego. Tym, do czego będą się odnosić w niniejszym tekście, a co zarazem określa tożsamości polityczne współczesnej polskiej młodzieży jest, z jednej strony, obszar wartości, aspiracji

* Katedra Socjologii Polityki i Moralności, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki; e-mail: karolina.messyasz@gmail.com

i dążeń życiowych, z drugiej zaś – obszar obiektywnych warunków społecznych, politycznych i ekonomicznych, które określają szanse życiowe.

Przedmiotem mojego zainteresowania będą opinie i zachowania polityczne najmłodszej generacji Polaków, tzw. pokolenia Y i częściowo pokolenia Z. Inspiracją do napisania tekstu były wyniki badań studentów wybranych kierunków społecznych i ekonomicznych Uniwersytetu Łódzkiego. Badanie zostało przeprowadzone przed i po wyborach prezydenckich 2015 r., które zainicjowały dalsze poszukiwania w obszarze danych empirycznych, będących świadectwem określonych zachowań, oraz w obszarze ujęć teoretycznych, mogących stanowić ich wyjaśnienie.

Chcąc analizować jakiegokolwiek zagadnienie rzeczywistości społecznej, badacz winien wskazać kontekst, w jakim zamierza go analizować. Jest to ważne ze względów zarówno teoretycznych, jak i analitycznych. Kontekst wskazuje bowiem najistotniejsze czynniki wpływające na badane zjawisko. Przyglądając się postawom politycznym młodych ludzi, jako główną ramę odniesienia przyjmuję dwa procesy, które, w moim przekonaniu, ukształtowały współczesne młode pokolenie – proces transformacji i globalizacji. W przypadku Polski, a także pozostałych krajów postkomunistycznych, oba procesy nałożyły się na siebie, zyskując specyficzną dynamikę przemian społecznych. Ich efekty odczuwamy w różnych wymiarach życia społecznego. Możemy je również dostrzec w procesie socjalizacji młodego pokolenia, z których konsekwencjami przyjdzie się nam mierzyć w najbliższej przyszłości, choć sygnały odbieramy już teraz.

Przez ostatnie lata wśród akademików zajmujących się młodzieżą toczyły się liczne dyskusje na temat tego, jaka jest współczesna młodzież. Z jednej strony, dominowały głosy o uśpieniu młodzieży, której przyszło dorastać w czasach prosperity i dobrobytu, niezdolnej do buntu, bo został on poniekąd uniemożliwiony na poziomie systemowym przez przekierowanie uwagi społecznej na konsumpcję. Z drugiej, pojawiały się głosy, by tak łatwo nie przekreślać buntowniczego potencjału młodych, który – jak uśpiony wulkan – może wybuchnąć nagle i niespodziewanie. Wydawało się nawet, że czas ostatniego kryzysu ekonomicznego zdawał się potwierdzać gotowość młodego pokolenia do zrywu w imię wspólnotowych wartości. Mogliśmy obserwować falę oburzenia, która przetoczyła się przez Amerykę Północną i Południową, Europę, Afrykę Północną oraz powstające na jej bazie ruchy społeczne krytykujące współczesną demokrację i ponowoczesny kapitalizm, z jego wizją świata, opartą na założeniu o nieograniczonych możliwościach i nieustającej ekonomicznej prosperity (S z a f r a n i e c 2012: 101). Wydawało się, że również w Polsce, szczególnie po protestach przeciwko umowie ACTA, doczekamy się podobnych wydarzeń, jak te z Madrytu czy Nowego Jorku. Jednak w Polsce obserwujemy raczej konserwatywną rewolucję i zwrot ku nieco inaczej rozumianym wartościom wspólnotowym. Coraz więcej młodych ludzi deklaruje poglądy prawicowe oraz radykalizuje się w opiniach i zachowaniach. Za przykład mogą tu posłużyć wyniki październikowego badania CBOS „Między

patriotyzmem a nacjonalizmem”, które ujawniły, że aż 38% osób 18–24-letnich popiera działania takich ruchów i organizacji, jak ONR i Młodzież Wszechpolska (CBOS 2016). By spróbować wyjaśnić przyczyny takiego stanu rzeczy, muszę odwołać się do kilku koncepcji, które pomogą mi w nakreśleniu kontekstu obserwowanych zjawisk.

2. Inspiracje teoretyczne i kontekst społeczny

Współcześnie mamy do czynienia z trzema procesami, które w znacznym stopniu wpływają na tożsamość młodych generacji i ją przekształcają. Są to kapitalizm, indywidualizm i konsumpcjonizm, które produkują najbardziej znaczące skutki na poziomie społecznym i ekonomicznym. Te z kolei kształtują tożsamość jednostek urodzonych w latach 80. i 90. XX w., przejawiającą się poprzez określone wartości, aspiracje i dążenia, które w zetknięciu z obiektywnymi warunkami ich realizacji wytwarzają konkretne postawy polityczne, koncepcje życia, światopoglądy. Przyjęcie takiej tezy zobowiązuje mnie to przedstawienia choćby skrótovej charakterystyki wymienionych procesów oraz wywoływanych przez nie skutków o charakterze systemowym, zwrotnie kształtujących tożsamość pokolenia Y.

Transformacja ustrojowa to jedna z głównych perspektyw analizy i wyjaśniania przemian polskiego społeczeństwa. Wielowymiarowe przeobrażenia społeczne dokonywały się w kontekście przejścia od ładu monocentrycznego do policentrycznego, od socjalizmu do demokracji oraz od gospodarki centralnie planowanej do kapitalizmu. Z biegiem lat to właśnie kapitalizm, będąc ogniwem wiążącym proces transformacji z procesem globalizacji, stał się główną dominantą logiki przemian we wszystkich sferach życia. To właśnie regułom rynkowym podporządkowane zostały reguły funkcjonowania wszystkich instytucji, tych prywatnych i tych publicznych, ze szkołami i uczelniami wyższymi włącznie. W Polsce mogliśmy obserwować, niejako w przyspieszeniu, proces prywatyzacji społeczeństwa i państwa. Na Zachodzie proces rozmontowywania państwa opiekuńczego i zastępowania go przez neoliberalne, „które jest państwem konkurencyjnym, rynkowym, w którym polityka trzyma się logiki kapitału” (B e c k 2005: 325), mogliśmy obserwować od lat 70. ubiegłego wieku. Takie państwo kanonem swych działań czyni trzy zasady: deregulację, liberalizację i prywatyzację. Jednocześnie ugruntowywane zostaje przekonanie, że nie ma żadnych alternatyw dla działań instrumentalnych, podporządkowanych logice kapitału (B e c k 2005: 326). Zmiany dokonujące się w porządku ekonomicznym nie pozostały bez wpływu na porządek społeczny. Zasadniczym rysem jest zamiana wszelkich relacji na transakcje w kluczowych sferach życia (D e m b i ń s k i 2012: 23). W Polsce nałożenie się procesów transformacyjnych i globalizacyjnych spowodowało ich radykalne przyspieszenie, co wywołało określone konsekwencje w wymiarze społecznym.

Trzem wspomnianym zasadom globalizacji neoliberalnej towarzyszy symboliczne legitymizowanie ich dominacji. Dokonuje się to poprzez naturalizację i uniwersalizowanie procesów indywidualizacji i fragmentaryzacji w dyskursie publicznym. W społeczeństwie, gdzie, posługując się terminologią C. W. Millsa (2007: 55–62), następuje zamiana publicznych problemów na prywatne troski, gdzie odpowiedzialność przrzucana jest z systemu na jednostkę (Messyasz 2014: 83). To z kolei wiąże się ściśle z dominacją logiki rynkowej we wszystkich dziedzinach życia. Jak pisze Anthony Giddens:

[...] rynek od zarania promuje indywidualizm w postaci praw i obowiązków jednostek, ale z początku odnoszą się one przede wszystkim do wolności zawierania umów i ruchliwości, jaka charakteryzuje kapitalistyczny rynek. Jednakże z czasem indywidualizm ten zaczyna rozciągać się na sferę konsumpcji, a tworzenie indywidualnych potrzeb staje się podstawowym warunkiem trwania całego systemu. Zarządzana przez rynek jednostkowa wolność wyboru przejmuje rolę ogólnej struktury, za pośrednictwem której jednostka wyraża samą siebie (2006: 270).

Procesy prywatyzacji, indywidualizacji, konsumpcjonizmu przekształciły także podstawy ludzkiej tożsamości. Tabela 1. stanowi ilustrację tego, jak przejście z dzieciństwa do dorosłości zmieniło się □ z wysoce ustrukturyzowanego przez czynniki społeczne (małżeństwo, rodzina, pochodzenie) w przednowoczesności, z bardziej wydłużonego i umiarkowanie ustrukturyzowanego przez czynniki społeczne we wczesnej nowoczesności, aż do długotrwałego i wysoce nieustrukturyzowanego w późnej nowoczesności. W ten sposób proces budowania/nabywania tożsamości oraz sama faza młodości przedłużają się, stają się wysoce zindywidualizowane, złożone i niepewne. Powiązanie tożsamości i młodości wynika z przyjęcia modelu Eriksona, w którym zasadniczym problemem wymagającym rozwiązania w fazie młodości jest nabycie stabilnej tożsamości (Côté 2009: 374–376).

W przednowoczesności przejście do dorosłości było krótkie i zrytualizowane, tożsamość nie stanowiła problemu społecznego. Odpowiedź na pytanie *kim jestem?* była oczywista: *będę tym, kim był mój ojciec i dziadek/matka i babcia.* Przejście z dzieciństwa do dorosłości było linearne. We wczesnej nowoczesności proces przejścia wydłużył się (scholaryzacja, długość ludzkiego życia), jednak zakres wyboru nadal był ograniczony czynnikami natury społecznej, które wyznaczały normy społeczne, mające silny wpływ na decyzje życiowe dorastających. Wybór, z jednej strony, był wyznaczany przez obniżenie siły wpływu norm społecznych, z drugiej – ograniczany przez możliwości strukturalne, związane z położeniem klasowym, płcią, rasą, stanowiące znaczące aspekty budowania tożsamości. W późnej nowoczesności jest procesem, w którym dokonujemy zindywidualizowanych wyborów życiowych (Côté 2009: 374–376). Tożsamość, z przypisanej i niezmienniej, stała się w późnej nowoczesności projektem refleksyjnym (*reflexive project of the self*), którym trzeba nauczyć się zarządzać. „W układach nowoczesnych zmiany tożsamościowe wymagają odkrywania i konstruowania

w ramach refleksyjnego procesu, w których przemiana osobista przeplata się ze społeczną” (G i d d e n s 2006: 47). Towarzyszy temu wydłużenie i zindywidualizowanie okresu przejścia do dorosłości.

Tabela 1. Proces przemian tożsamości

Wyszczególnienie	Okres społeczno-historyczny		
	przednowoczesność (<i>pre-modernity</i>)	wczesna nowoczesność (<i>early modernity</i>)	późna nowoczesność / ponowoczesność (<i>late / post-modernity</i>)
Przejście do dorosłości (<i>transition to adulthood</i>)	krótkie i zrytualizowane	przedłużone, naznaczone wpływem czynników społecznych	długotrwałe i zindywidualizowane
Tożsamość społeczna (<i>social identity formation</i>)	przypisana (<i>ascribed</i>)	osiągnięta (<i>accomplished</i>)	zarządzana – tożsamość jako proces (<i>managed</i>)

Źródło: C ô t é 2009: 379.

W nakreślonym kontekście przemian na poziomie społecznym i tożsamościowym młodzież jest kategorią szczególnie narażoną na oddziaływanie ich skutków. Krystyna Szafraniec pisze: „[...] świat, w którym żyją, wpędza ich w jakąś nieprawdopodobną schizofrenię: przekonuje, że jest najlepszym z możliwych, że nie ma alternatywy, a jednocześnie skazuje na marginalizację i obciąża skutkami gospodarczego zastoju” (S z a f r a n i e c 2012: 102). Przez ostatnie dwie dekady „system” obiecał młodym ludziom bardzo wiele. W zdobywaniu wymaganych kwalifikacji i umiejętności kibicowali im wszyscy – instytucje edukacyjne, politycy, rodzina. Na naszych oczach wyrósł sektor usług dedykowanych młodym ludziom – od marek odzieżowych, po usługi edukacyjne. Sami młodzi również zaufali tym obietnicom. Dziś większość z nich już wie, że dyplom wyższej uczelni nie jest gwarancją dobrej pracy i statusu społecznego, stał się po prostu niezbędny w walce o jakąkolwiek pracę. Młodzież miała być beneficjentem przemian, a staje się ich główną ofiarą (S z a f r a n i e c 2012: 102). Jednak rozdzwitek pomiędzy aspiracjami a niemożnością ich realizacji rodzi określone konsekwencje, jak się okazuje □ również na poziomie politycznym.

Urynkowanie relacji społecznych i procesów tożsamościowych to elementy charakterystyczne dla społeczeństwa konsumpcyjnego, wyznaczającego odmienne cele i wartości społeczne. Jednostce, która musi być systemowo „inna” niż wszyscy, trudno współgrać z oczekiwaniami innych w otoczeniu społecznym. W ten sposób systemowe nastawienie na efektywność wypiera solidarność i sprawiedliwość społeczną (O f f e 2007: 11). Utrudnia także budowanie kolektywnych tożsamości. Nakreślona wcześniej logika neoliberalnych rozwiązań przynosi co najmniej cztery skutki, dotyczące młodzieży: (a) stosowanie jednostkowych rozwiązań

dla systemowych problemów; (b) osłabienie systemowych podstaw więzi grupowych; (c) zniwelowanie ryzyka pokoleniowego buntu, ograniczenie go do zdarzeń sporadycznych, doraźnych, a więc swego rodzaju konformizm lub apatię; (d) poszukiwanie wyrazistych ruchów i organizacji (Messyasz 2014: 85; 2015: 61).

3. Postawy polityczne w świetle badań własnych

Zmiany strukturalne objęły także sferę polityki. Proces neoliberalnej globalizacji sprawił, że kluczem do władzy zaczęła być pozycja na światowych rynkach finansowych. Logika ekonomiczna spowodowała, że istotnymi wymiarami władzy stały się: rozmiar kapitału inwestycyjnego, rozwój produkcji, liczba filii firm za granicą, inwestycje w badania i rozwój (Beck 2005: 90). Ma to niebagatelny wpływ na sferę polityki, której pozycja względem władzy ekonomicznej zdaje się słabnąć. Dodatkowo, obserwujemy nowe i dynamicznie rozwijające się zjawiska, takie jak mediatyzacja i personalizacja polityki oraz przechodzenie do tzw. postpolityki. Efektów tych procesów możemy poszukiwać na poziomie postaw politycznych. Postawa polityczna to względnie trwałe stosunek do podmiotów polityki i ich działań, systemu politycznego i jego składników, elit politycznych, idei i wartości politycznych oraz decyzji politycznych. Zawiera ona trzy komponenty: poznawczy – oznaczający całokształt prawdziwej i nieprawdziwej wiedzy dotyczącej systemu politycznego; emocjonalno-oceniający – odnoszący się do uczuć wobec zjawisk politycznych oraz kryteriów ich wartościowania; behawioralny – odwołujący się do aktywności vs bierności politycznej (Wojciszke 2005: 81–82).

Postawy młodzieży wobec zagadnień życia politycznego przedstawię w trzech wymiarach: (1) wiedzy / zainteresowania / orientacji; (2) zaangażowania emocjonalnego / oceny / zaufania; (3) działania / zachowania. Z uwagi na charakter niniejszego opracowania, zostaną tu zaprezentowane dane ogólnej natury, których pogłębiona analiza wymagałaby dodatkowych zmiennych. Tekst stanowi punkt wyjścia do dalszych analiz.

Dane empiryczne pochodzą z badania postaw politycznych studentów wybranych kierunków społecznych i ekonomicznych Uniwersytetu Łódzkiego. Badanie zostało przeprowadzone przed i po wyborach prezydenckich 2015 r. Łącznie objęto nim 415 studentów Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego oraz Wydziału Stosunków Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego. Wybrani studenci reprezentowali następujące kierunki studiów I stopnia: socjologia (12,1%), analityka społeczna (7,3%), praca socjalna (24,3%), europeistyka (9,7%), ekonomia (21,1%), logistyka (12,4%), międzynarodowe stosunki gospodarcze (9,2%), międzynarodowe studia kulturowe (3,9%). Kierunki te zostały wybrane do badania ze względu na fakt posiadania w programie studiów przedmiotów o charakterze społecznym i politologicznym. Oczywiście studenci kierunków społecznych mieli znacznie większy ich pakiet niż studenci kierunków

ekonomicznych. Celem badania było także sprawdzenie, czy te dwie grupy studentów różnią się między sobą pod kątem aktywności obywatelsko-politycznej. Zdecydowana większość respondentów (75%) to studenci III roku, 17,2% – II roku, a 7,8% – I roku studiów. Taki dobór był celowy ze względu na zmienną, jaką jest wiek. Im starsze osoby, tym większe prawdopodobieństwo, że miały prawną możliwość uczestnictwa w jednym z typów wyborów. To, czy z niej skorzystały było przedmiotem badania. Respondenci to osoby urodzone w latach 1988–1995, a więc w roku wyborów prezydenckich mające od 20 do 27 lat. Większość badanych określiła swój status wyłącznie jako studenta (54,9%), ponad 1/3 łączy obowiązki studenckie z pracą dorywczą (34,2%), zaś co dziesiąty, oprócz studiowania, wykonuje stałą pracę (10,9%). Zdecydowana większość to kobiety – 76%, w stosunku do mężczyzn – 24%. Najwięcej respondentów zameldowanych jest w najmniejszych i największych ośrodkach administracyjnych – odpowiednio 36,1% na wsi, a 27,1% w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców. Co piąty respondent pochodzi z miasta o liczebności 21–100 tys. mieszkańców (20,7%), co dziesiąty z miasta do 20 tys. mieszkańców (10,2%), a najmniej badanych rekrutuje się z miast pomiędzy 101–500 tys. mieszkańców (5,9%). W przypadku prawie połowy uczestników badania (47,1%) ojcowie posiadają wykształcenie zawodowe, ojciec co trzeciego respondenta legitymuje się wykształceniem średnim (29,2%), wyższe posiada 16,4% ojców, podstawowe – 7,1%, a niepełne podstawowe – 0,2%. Wskaźniki wykształcenia matek respondentów pokazują, że ogólnie są one lepiej wykształcone od swoich partnerów – 40% z nich wykształcenie średnie, 32,3% zawodowe, 24,8% wyższe, 2,9% podstawowe.

Pierwszy obszar postaw charakteryzują poprzez deklarowany poziom zainteresowania polityką, deklarowany poziom świadomości politycznej oraz deklarowaną orientację polityczną i sposób jej rozumienia przez badanych. Ponad połowa badanych określiła swoje zainteresowanie polityką jako średnie, co oznacza śledzenie tylko najważniejszych wydarzeń politycznych (56,7%), prawie ¼ uznała swoje zainteresowanie polityką za duże – uważnie śledzi to, co dzieje się w polityce (22,5%), 12,5% odpowiedziała, że jest ono nikłe, 5,1% nie wykazuje żadnego zainteresowania polityką, a 2,9% to osoby bardzo interesujące się polityką. Studenci kierunków społecznych nieco częściej niż studenci kierunków ekonomicznych oceniają swoje zainteresowania polityką jako bardzo duże lub duże (27,1% do 22,9%).

Wydarzenia polityczne związane z naszym krajem na bieżąco śledzi 29,3% badanych studentów, zaś najczęściej (62,7%) czyni to od czasu do czasu. Polskie sprawy polityczne w ogóle nie interesują 5,1% respondentów, zaś 2,9% wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”.

Podobnie jest w przypadku oceny własnej świadomości politycznej. Ponad połowa (52,9%) ocenia ją jako średnią, 21,9% jako wysoką i bardzo wysoką, 21% jako niską i bardzo niską, a 4,1% nie umiało dokonać oceny. W tym przypadku nie było znaczących różnic pomiędzy studentami kierunków ekonomicznych i społecznych.

W odniesieniu do deklarowanej orientacji politycznej, najwięcej respondentów wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć” – 32,5%, a dalsze 16,1% nie ma poglądów politycznych. Prawie co czwarty badany (23,5%) zadeklarował swoje poglądy jako prawicowe, 8,8% jako centrowe, 14,2% jako lewicowe, a 4,9% określa je inaczej. Badani mieli za zadanie udzielić odpowiedzi na pytanie otwarte: *Co oznacza dla Ciebie wskazana orientacja polityczna, na jakich celach się koncentruje?* Niestety, bardzo niewiele osób umiało określić, z jakimi poglądami wiąże się wybrana orientacja polityczna. Odpowiedzi na tak postawione pytanie udzieliło jedynie 106 osób (pozostałe nie były zobligowane do jej udzielenia lub po prostu jej nie udzieliły). Część odpowiedzi miało charakter hasłowy, nie stanowiły one wyjaśnienia danej orientacji, np. *dąży do lepszych warunków życia, zmiana na lepsze*. Osoby, które utożsamiają się z orientacją centrową, najczęściej podkreślały, że łączy ona tradycję z nowoczesnością, nie jest ani jednoznacznie lewicowa, ani prawicowa, nie jest też ani konserwatywna, ani liberalna. Badani, którzy identyfikują się z poglądami prawicowymi, najczęściej wiążą je z takimi wartościami, jak wolność gospodarcza (rozumiana jako wolność od interwencjonizmu państwa, zniesienie lub obniżenie podatków i składek, ale także wolnością jednostki – obywatele powinni sami decydować o sobie. Niestety, brak precyzji respondentów w tym aspekcie nie pozwala dokonać przez badacza jednoznacznej interpretacji – czy chodzi wyłącznie o wolność w podejmowaniu decyzji gospodarczych, edukacyjnych, czy również światopoglądowych. Część badanych wskazywała na przywiązanie do tradycyjnych wartości, takich jak rodzina i religia. Osoby deklarujące, że ich przekonania można określić jako lewicowe, wskazywały raczej na znaczenie swobód i wolności obywatelskich, w tym praw mniejszości seksualnych, rozdział Kościoła od państwa, dopuszczalność *in vitro*, eutanazji, aborcji, legalizację związków partnerskich i marihuany. W wypowiedziach zwracano także uwagę na konieczność pomocy i aktywnej roli państwa.

Obraz tego, jak rozkłada się poparcie dla poszczególnych partii, przedstawia się następująco². Prawie 1/3 badanych stwierdziła, że nie popiera żadnej partii, zaś ich kolejne 21% odpowiedziało, że nie ma takiej partii na obecnej scenie politycznej, którą chcieliby poprzeć. Najwięcej sympatyków gromadziły wówczas PO (16,4%) oraz PiS (14,7%). Pozostałe partie pozostawały daleko za nimi: Nowa Prawica JKM/Kongres Nowej Prawicy (5,4%), SLD (3,4%), Twój Ruch (1,5%), PSL (1,5%), Partia Zielonych (0,7%), Solidarna Polska (0,5%), Polska Razem (0,5%). Natomiast 3,4% respondentów wskazało inne partie niż te wymienione w kafeterii. Wśród nich znalazły się partia KORWIN, ruch Kukiza (wtedy jeszcze

² W czasie opracowywania narzędzia nie było jeszcze ruchu Kukiz'15, natomiast Janusz Korwin-Mikke był w trakcie tworzenia nowych struktur. Stąd w przypadku jego partii wymienione zostały łącznie dwie partie. Jak się później okazało została ostatecznie utworzona trzecia – partia KORWIN. Nie było również wówczas partii Razem ani Nowoczesnej. Dopiero przed wyborami parlamentarnymi 2015 r. doszło do istotnych i dynamicznych zmian na scenie politycznej, co znalazło odzwierciedlenie w wynikach wyborów.

nie nazywany Kukiz'15), Ruch Narodowy, Nowoczesna. Analiza rozkładu odpowiedzi, osobno dla grupy studentów kierunków ekonomicznych i społecznych, uwidacznia jedną znaczącą różnicę dotyczącą poparcia dla partii politycznych – studenci kierunków społecznych częściej popierają PiS, niż studenci kierunków ekonomicznych (17,7% do 10,9%).

Zestawienie deklarowanych poglądów politycznych ze wskazaniem poparcia dla określonej partii politycznej świadczy o tym, że badani identyfikujący się z orientacją prawicową (od poglądów zdecydowanie prawicowych do centroprawicowych) popierają głównie PiS (32,3%), PO (20,4%), partie współtworzone przez Janusza Korwin-Mikkego – Nowa Prawica/Kongres Nowej Prawicy (14%), inne partie (wśród których dominowały KORWIN, ruch Kukiza i Ruch Narodowy) – 9,7%, Solidarną Polskę – 1,1%. Aż 14% wskazało, że nie ma takiej partii, którą byliby skłonni poprzeć, a 8,6% nie popiera żadnej partii. Najwięcej respondentów o poglądach centrowych uznało, że nie popiera żadnej partii (27,8%), 1/4 nie znajduje na obecnej scenie politycznej partii odpowiadającej ich własnym poglądom (25%). Co czwarty badany student popiera Platformę Obywatelską (25%). Pozostałe partie cieszą się zdecydowanie mniejszą popularnością wśród tej grupy: SLD (8,3%), PiS, PSL, Twój Ruch, Polska Razem, Nowa Prawica/Kongres Nowej Prawicy (po 2,8%). Studenci utożsamiający się z orientacją lewicową (od zdecydowanie lewicowej do centrolewicowej), najczęściej popierają PO (29,3%). Po 20,7% nie popiera żadnej partii lub nie znajduje dla siebie odpowiedniej reprezentacji. Pozostałe 13,8% popiera SLD, 5,2% – Twój Ruch, 5,2% – PiS, 3,4% – Zielonych. Osoby, które zadeklarowały, że nie mają poglądów politycznych, a polityka ich nie interesuje, najczęściej nie popierają żadnej partii (53%) □ odpowiadały, że nie ma takiej partii na scenie politycznej (24,2%). Co dziesiąty z nich popiera PiS (10,6%), 7,6% – PO, 3% – PSL, a 1,5% – Nową Prawicę/Kongres Nowej Prawicy. Osoby, którym trudno było określić jednoznacznie swoje poglądy, nie popierają żadnej struktury partyjnej (40,2%) lub nie mogą odnaleźć swojej reprezentacji (21,2%). Głosy pozostałych rozkładają się po równo pomiędzy PiS (12,9%) i PO (12,1%) oraz pomiędzy pozostałe partie w następujących proporcjach: Nowa Prawica/Kongres Nowej Prawicy – 4,5%, SLD i inne, nie wymienione w kwestionariuszu partie – po 2,3%, PSL i Twój Ruch – po 1,5%, Solidarna Polska i Zieloni – po 0,8%. Jak widać z przedstawionych danych, potwierdza się trend zauważalny w badaniach ogólnopolskich – osoby o poglądach prawicowych rzadziej niż osoby o poglądach centrowych i lewicowych zasilają grupę nie mogącą znaleźć odpowiadającej im partii. Innymi słowy, osobom o poglądach prawicowych łatwiej znaleźć reprezentację na polskiej scenie politycznej (por. M e s s y a s z 2015). Kierunek studiów nie różnicuje przekonań politycznych.

Jakie są najczęstsze przyczyny poparcia partii politycznych? Z deklaracji badanych wynika, że odpowiada im program i wizja zmiany kraju (42,6%), choć niewiele mniej respondentów uznało, że głosuje na daną partię z braku alternatywy (35,9%). Widać również, że poparcie dla określonej partii wiąże się z nadzieją

na zmianę (32,3%). Prawie 1/3 uczestników badania wiąże swoje poparcie z wyznawanym światopoglądem. Dla co piątej osoby poparcie polityczne wynika z zawodu i rozczarowania dotychczasowymi rządami (17,4%). Bardzo niskie wskazania uzyskały odpowiedzi: *jestem ich sympatykiem* (4,6%) oraz *bo zawsze na nich głosowałem/-am* (6,7%), co wskazuje na brak stałych identyfikacji partyjnych (zob. tabela 2). Widać to także na przykładzie niskich wskaźników przynależności do partii politycznych.

Tabela 2. Powody poparcia partii politycznych³

<i>Odpowiada mi program, wizja zmian w kraju</i>	42,6%
<i>Z braku alternatywy, mniejsze zło</i>	35,9%
<i>Daje nadzieję na zmianę na lepsze, na poprawę</i>	32,3%
<i>Ze względu na światopogląd, kwestie ideologiczne</i>	27,2%
<i>Zawód, rozczarowanie obecnymi rządami</i>	17,4%
<i>Pozytywnie oceniam ich działalność</i>	14,9%
<i>Stabilność, przewidywalność polityki partii – wiadomo, czego się po nich spodziewać</i>	13,3%
<i>Ze względu na zalety przywódców, działaczy</i>	11,3%
<i>Chroni, reprezentuje interesy ludzi takich jak ja</i>	10,8%
<i>Mam do nich zaufanie, są wiarygodni, mają dobre intencje, chcą coś zrobić dla kraju</i>	10,8%
<i>Podkreślają znaczenie swobód i wolności osobistej jednostki</i>	7,2%
<i>Bo zawsze na nich głosowałem/-am</i>	6,7%
<i>Jestem ich sympatykiem</i>	4,6%
<i>Trudno powiedzieć</i>	3,6%
<i>Wrażliwość społeczna, troszczą się o ludzi, przejmują się sytuacją najuboższych itp.</i>	3,6%
Inne	2,1%

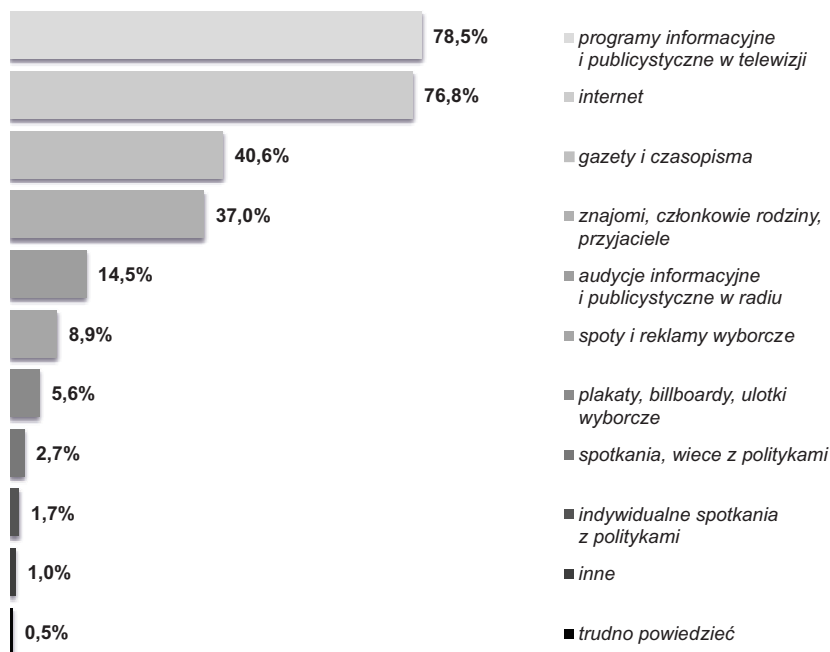
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań.

Studenci zostali także poproszeni o wskazanie, co jest głównym źródłem ich wiedzy politycznej. Najczęściej czerpią ją z telewizyjnych programów publicystycznych, informacyjnych (78,5%) oraz Internetu (76,8%). Dwa następne źródła to prasa (40,6%), kręgi rodzinne i przyjacielskie (37%). Radio uplasowało się na kolejnej pozycji (14,7%). Niewielki odsetek czerpie wiedzę z materiałów

³ Odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

wykorzystywanych podczas kampanii wyborczych, takich jak spoty i reklamy wyborcze (8,9%), plakaty, billboardy i ulotki (5,6%), spotkania z politykami (1,7%). Szczegółowy rozkład odpowiedzi przedstawiony został na wykresie 1.

Wykres 1. Główne źródła wiedzy politycznej⁴

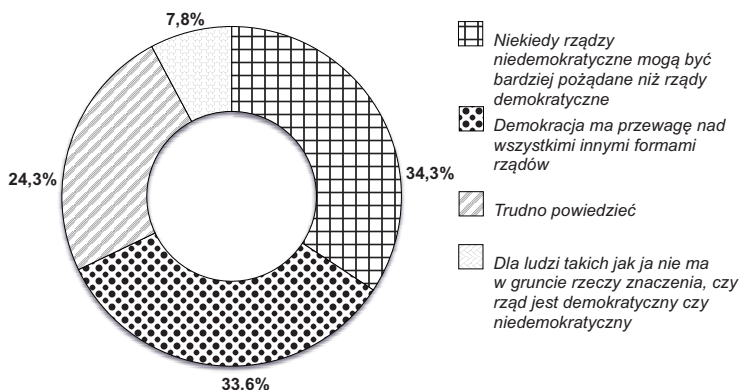


Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

Drugi obszar postaw scharakteryzują poprzez stosunek do demokracji, ocenę polityków oraz ocenę sytuacji młodych osób w naszym kraju.

Dość niepokojąco prezentuje się stosunek do demokracji jako formy rządzenia (zob. wykres 2). Większość badanych studentów uznała, że niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż rządy demokratyczne (34,3%). Pogląd przeciwny \square że to demokracja ma przewagę nad wszystkimi innymi formami rządów \square wyraziło 33,6%. Aż 1/4 (24,3%) respondentów nie umiała określić swojego stosunku do demokracji, a dla 7,8% nie ma to znaczenia. Przekonanie że niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż demokratyczne częściej wyrażają studenci kierunków ekonomicznych niż społecznych (38,9% w stosunku do 30,5%).

⁴ Odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź.



Wykres 2. Stosunek do demokracji jako formy rządów

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

Ponad połowa biorących udział w badaniu studentów (54,1%) uznała, że nie jest zadowolona ze sposobu, w jaki funkcjonuje demokracja w Polsce. Umiarkowane bądź całkowite zadowolenie z polskiej demokracji wyraża 37,3% respondentów, zaś 8,6% nie ma zdania w tej sprawie. Większość badanych uznaje, że w Polsce demokratycznie sprawuje się władzę (55,5%), są przestrzegane swobody obywatelskie (66,1%) i istnieje silna opozycja polityczna (50,1%). Mimo to większość uznała także, że w Polsce nie istnieje tolerancja światopoglądowa (53,7%), obywatele nie mają wpływu na rządzenie państwem (63,2%), brak równych szans ze względu na pochodzenie społeczne (77,7%) lub sytuację materialną (84%), nie gwarantuje się wszystkim obywatelom przyzwoitego standardu życia (86,9%). Może to oznaczać, że w Polsce pozytywnie ocenia się funkcjonowanie podstawowych instytucjonalnych mechanizmów demokratycznych, natomiast krytycznie funkcjonowanie demokratycznych wartości (zob. tabela 3).

Tabela 3. Ocena demokracji w Polsce

Czy Twoim zdaniem w Polsce:	Zdecydowanie i raczej tak	Zdecydowanie i raczej nie	Trudno powiedzieć
Demokratycznie sprawuje się władzę?	55,5%	35,3%	9,2%
Istnieje tolerancja światopoglądowa?	39,8%	53,7%	7,6%
Są przestrzegane swobody obywatelskie?	66,1%	27,1%	6,8%
Obywatele mają wpływ na rządzenie państwem?	25,8%	63,2%	11%
Istnieje silna opozycja polityczna?	50,1%	34,7%	15,2%
Nie ma większych różnic w poglądach politycznych obywateli?	16,8%	72,3%	10,9%

<i>Wszyscy mają równe szanse niezależnie od pochodzenia społecznego?</i>	17,7%	77,7%	4,6%
<i>Wszyscy mają równe szanse niezależnie od sytuacji materialnej?</i>	10,9%	84%	5,1%
<i>Gwarantuje się wszystkim obywatelom przyzwoity standard życia?</i>	5,8%	86,9%	7,3%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań.

Jak widać z danych zamieszczonych w tabeli 4, badani studenci tylko w ocenie jednego aspektu nie są jednomyślni – czy podczas wyborów mają szansę dokonania rzeczywistego wyboru. Prawie wszyscy respondenci uznali, że większość polityków, niezależnie od tego, co mówi, dba tylko o swoją karierę (95,6%), partie są zainteresowane wyłącznie zdobywaniem głosów obywateli podczas wyborów, a nie interesują się ich opiniami (96,4%), a zwykli obywatele nie mają wpływu na to, co robi rząd (87,2%). Zatem ocena naszej sceny politycznej prezentuje się dość negatywnie.

Tabela 4. Ocena podmiotów polityki

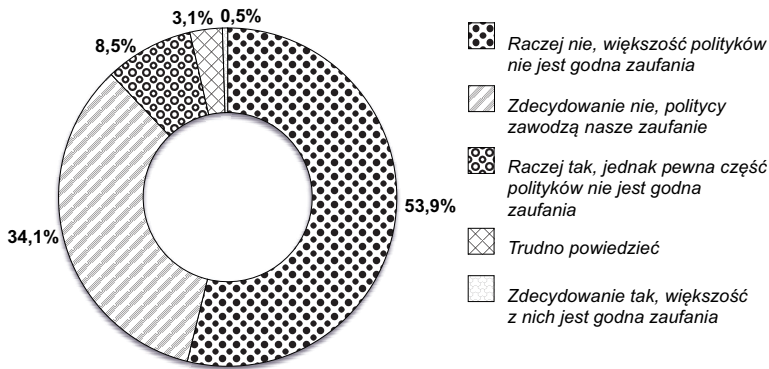
<i>Czy zgadzasz się, czy też nie zgadzasz z opinią, że:</i>	<i>Zdecydowanie i raczej tak</i>	<i>Zdecydowanie i raczej nie</i>	<i>Trudno powiedzieć</i>
<i>Większość polityków, niezależnie od tego co mówi, tak naprawdę dba tylko o swoją karierę</i>	95,6%	2,1%	2,2%
<i>Partie są zainteresowane wyłącznie zdobywaniem głosów obywateli podczas wyborów, a nie interesują się ich opiniami</i>	96,4%	2,1%	1,4%
<i>Zwykli obywatele nie mają wpływu na to, co robi rząd</i>	87,2%	9,2%	3,6%
<i>W Polsce podczas wyborów głoszący mają szansę dokonania rzeczywistego wyboru</i>	48,1%	43,4%	8,5%
<i>Partie polityczne reprezentują interesy i poglądy obywateli</i>	20,8%	73,6%	5,6%
<i>Większość polityków to ludzie, którzy chcą coś zrobić dla dobra ogółu</i>	10,2%	83,5%	6,3%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań.

W ankiecie poddano również ocenie stosunek do polskich polityków. Charakteryzowały go odpowiedzi na trzy pytania: (1) *Czy działania polskich polityków*

spełniają Twoje oczekiwania pod kątem stojących przed naszym krajem wyzwań?; (2) Jak sądzisz, czy polskim politykom można ufać?; (3) Jak sądzisz, czy polscy politycy są kompetentni?

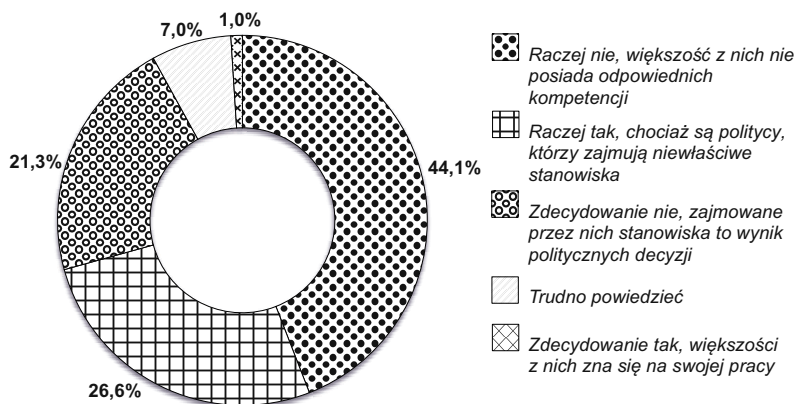
Na pytanie pierwsze tylko 6,5% badanych odpowiedziało twierdząco, zaś 89,1% przecząco, nie miało zdania w tej sprawie 4,4%. Politycy zostali uznani za godnych zaufania przez 9%. Zdanie przeciwne wyraziło 88%, 3,1% wybrało odpowiedź *trudno powiedzieć* (zob. wykres 3). Ponad 1/4 badanych (27,2%) uznała, że polskich polityków można uznać za kompetentnych, w stosunku do 2/3, która miała zdanie przeciwne (65,4%), 7% badanych nie miało zdania w tej kwestii (zob. wykres 4).



Wykres 3. Ocena zaufania do polityków

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

Badani zostali poproszeni także o określenie, w jakim kierunku zmierza sytuacja młodych ludzi w Polsce. Ponad 2/3 studentów (67,9%) uznało, że sytuacja ich oraz ich rówieśników zmierza w raczej złym lub zdecydowanie złym kierunku. Co piąty respondent (21,4%) stwierdził, że nie zmierza ona ani w dobrym, ani w złym kierunku, natomiast 10,7% przyznało, że sytuacja młodych zmierza w raczej dobrym lub zdecydowanie dobrym kierunku. Dodatkowo, zauważalny jest brak zainteresowania sprawami młodych ludzi wśród polityków. Tylko 4,8% respondentów na pytanie, czy politycy dostatecznie interesują się sprawami młodych ludzi w Polsce, odpowiedziało, że raczej tak. Nikt nie wybrał odpowiedzi *zdecydowanie tak*, natomiast wyraźna większość (87,1%) przyznała, że zainteresowanie polityków sprawami młodych jest niewystarczające. W tym aspekcie studenci kierunków społecznych i ekonomicznych byli zgodni, nie było znaczących różnic w ocenie sytuacji młodych ludzi. Wobec tego, szczególnie istotne wydaje się sprawdzenie, jakie sprawy sami zainteresowani uważają za najważniejsze. Respondenci mieli za zadanie udzielić odpowiedzi na pytanie otwarte. Na pierwszym



Wykres 4. Ocena kompetencji polityków

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

miejsu znalazła się praca, możliwość zatrudnienia po studiach (67,8%), na drugim □ wykształcenie oraz sprawy związane z edukacją na szczeblu wyższym (24,4%), na trzecim □ zarobki, ze szczególnym naciskiem na konieczność podwyższenia obecnych wynagrodzeń (21,1%), na czwartym □ sprawy mieszkaniowe (11,7%). Na dalszych pozycjach znalazł się problem bezrobocia (11,1%), niepewność na rynku pracy (10,3%), samodzielność i godny start życiowy (9,7%), rozwój osobisty, możliwość zdobycia doświadczenia (9,7%), polityka prorodzinna (6,9%), emigracja (5,8%). Inne problemy nie przekroczyły 5 punktów procentowych. W tym aspekcie uwidacznia się wspomniane przesunięcie zainteresowania społecznego z kwestii politycznych na ekonomiczne. Zdecydowana większość wymienionych problemów związana jest z sytuacją ekonomiczną naszego kraju, a szczególnie □ położeniem ludzi młodych na niepewnym, prekarnym rynku pracy.

Badani odpowiadali także na pytania o poczucie wpływu, sprawstwa w różnych obszarach życia. Jak pokazują dane zawarte w tabeli 5, poczucie wpływu rośnie wraz z bliskością spraw, o których przychodzi decydować. Najmniejszy jest wpływ badanych na sprawy państwa, największy zaś, w ich odczuciu □ na sprawy osobiste.

W związku z tym, zadano badanym pytanie o to, czy chcieliby mieć, jako obywatele, większy wpływ na sposób i przedmiot sprawowania władzy. Prawie połowa (44,9%) nie była w stanie jednoznacznie opowiedzieć się w tej kwestii. Druga połowa (41,9%) uznała, że oczekuje większego wpływu na sprawy państwa, zaś 13,2% nie ma takich oczekiwań. Mimo poczucia braku sprawstwa w obszarze spraw państwa, mniejszość wyraziła chęć jego posiadania, co może oznaczać brak zainteresowania tymi sprawami.

Tabela 5. Ocena poczucia wpływu na różne obszary życia

<i>Czy Twoim zdaniem ludzie młodzi, tacy jak Ty, mają wpływ:</i>	<i>Zdecydowanie i raczej tak</i>	<i>Zdecydowanie i raczej nie</i>	<i>Trudno powiedzieć</i>
<i>Na sprawy państwa</i>	21,6%	73,3%	5,1%
<i>Na sprawy miasta/gminy/wsi, w której mieszkają</i>	55,7%	41,1%	3,2%
<i>Na sprawy uczelni</i>	60,2%	36,2%	3,6%
<i>Na sprawy dotyczące rówieśników</i>	71,9%	22,7%	5,4%
<i>Na sprawy osobiste</i>	93,1%	4,7%	2,2%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań.

Trzeci komponent postaw politycznych, tzw. behawioralny, tworzą aktywne przejawy działań i zachowań politycznych, w tym partycypacji politycznej. Słabnięcie władzy politycznej na rzecz władzy ekonomicznej owocuje dla większości ludzi zmniejszeniem zainteresowania polityką, a zwiększeniem □ sprawami ekonomicznymi. Zmienia się w związku z tym sposób i zakres partycypacji politycznej. Jest ona rozumiana, szeroko lub wąsko, jako: wszelkie formy zaangażowania jednostki w wywieranie wpływu na rządzących i decyzje, jakie oni podejmują na różnych szczeblach władzy; wszelka forma zainteresowania polityką i jako taka wyraża się w skrytykowanym postawach wobec wybranych elementów systemu politycznego (instytucji, partii, opcji politycznych, polityków); zainteresowanie kwestiami politycznymi, posiadanie dość wysokiego poziomu wiedzy o polityce, sprecyzowane preferencje polityczne, polityczne sympatie i antypatie. Natomiast za najbardziej rozpowszechniony jej przejaw uznaje się akt wyborczy, rozumiany także jako minimalny, graniczny poziom uczestnictwa politycznego (Skarżyńska 2002)

Jednym z przejawów partycypacji politycznej/obywatelskiej jest przynależność do różnych organizacji. Jak widać w tabeli 6, organizacje o charakterze *stricte* politycznym zyskują znikome uczestnictwo badanych osób. Co dziesiąty badany zadeklarował przynależność do koła studenckiego (11,3%) i organizacji społecznej (11,1%), natomiast 5,4% respondentów przynależy do innej niż wymieniona w kafeerii organizacji, 4,7% do organizacji studenckiej, a 1,8% do ruchu społecznego.

Uczestnictwo badanych w polityce przejawia się głównie poprzez śledzenie informacji politycznych (67,2%). Co czwarty respondent zadeklarował, że nie uczestniczy w żaden sposób w życiu politycznym (24,9%), zaś 11,4% odpowiedziało, że są wolontariuszami. Pozostałe formy uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym wskazało bardzo niewiele osób – udział w debatach i spotkaniach z politykami bierze 4,9%, w demonstracji, pochodzie lub strajku 3,9%, w kampaniach wyborczych 3,4%, a na rzecz społeczności lokalnej działa 4,1%.

Tabela 6. Przynależność do organizacji

<i>Czy obecnie należysz do:</i>	
<i>Kola studenckiego?</i>	11,3%
<i>Organizacji społecznej (stowarzyszenia, fundacji etc.)?</i>	11,1%
<i>Innej organizacji nieformalnej?</i>	5,4%
<i>Organizacji studenckiej (np. Samorząd studencki, krajowe zrzeszenia studentów)?</i>	4,7%
<i>Ruchu społecznego?</i>	1,8%
<i>Partii politycznej?</i>	1,0%
<i>Innej młodzieżowej organizacji politycznej?</i>	0,3%
<i>Młodzieżówki partyjnej?</i>	0,0%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań.

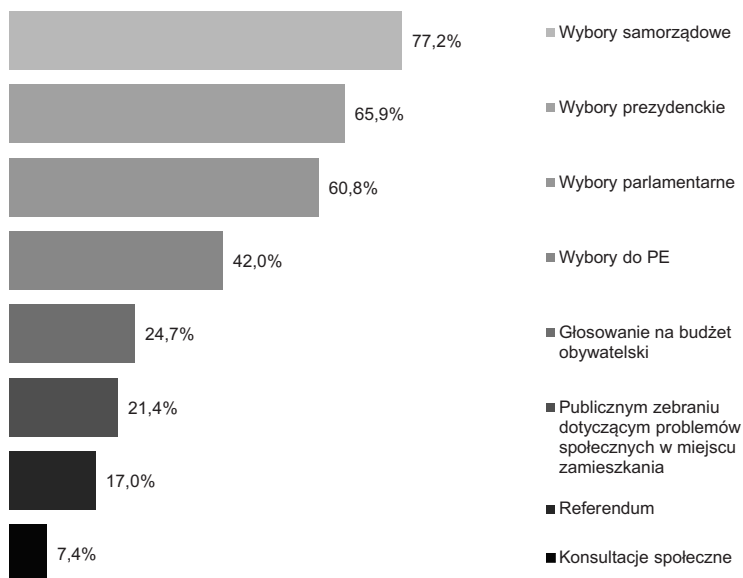
Weryfikacji poddane zostały także inne możliwości obywatelskiego uczestnictwa w życiu politycznym, głównie za pośrednictwem Internetu, który coraz częściej staje się główną przestrzenią aktywności i kontaktu ze światem dla młodych ludzi. Jak pokazują dane zawarte w tabeli 7 najczęściej wskazywaną aktywnością internetową jest wyszukiwanie różnych aktów prawnych bądź informacji o kandydatach w trakcie kampanii. Ponad połowa chociaż raz przeglądała stronę internetową jakiejś partii lub polityka. Około 40% miało okazję przeglądać vlogi o tematyce politycznej, śledzić profile polityków na portalach społecznościowych, podpisać wirtualną petycję, korzystać z witryn rządowych. 1/3 przyznała, że czytała blogi polityków lub o tematyce politycznej. Znacznie mniej badanych podejmowało aktywne działania w Internecie, takie jak: udzielanie się na forach w kwestiach politycznych (11,1%), przynależność do grup dyskusyjnych o tematyce politycznej (8,2%), kontakt za pośrednictwem Internetu z instytucją bądź organizacją polityczną (7,7%), udział w wirtualnych zgromadzeniach o charakterze politycznym (5,7%).

Ostatnim elementem analizy jest blok pytań dotyczący aktywności wyborczej i okołowyborczej badanych (zob. wykres 5). Aż 96,9% spośród respondentów miało już w momencie przeprowadzania badania prawną możliwość udziału w wyborach. Najwięcej osób brało udział w wyborach samorządowych (77,2%), prezydenckich (65,9%), parlamentarnych (60,8%), natomiast mniej niż połowa w wyborach do Parlamentu Europejskiego (42%). W innych formach obywatelskiej aktywności brało udział zdecydowanie mniej respondentów: 1/4 uczestniczyła w głosowaniu na budżet obywatelski, co piąty badany w publicznym zebraniu dotyczącym problemów społecznych/inwestycji w miejscu zamieszkania lub referendum, zaś 7,4% w konsultacjach społecznych.

Tabela 7. Aktywność w Internecie

Czy zdarzyło Ci się kiedykolwiek:	
Wyszukiwać ustawy, przepisy, rozporządzenia?	71,7%
Wyszukiwać informacji o kandydatach przed wyborami?	63,4%
Przeglądać stronę internetową jakiejś partii lub polityka?	57,6%
Przeglądać nagrania lub vlogi o tematyce politycznej?	40,2%
Śledzić profile polityków na portalach społecznościowych (Facebook, Twitter, Instagram)?	39,8%
Podpisać wirtualną petycję?	39,1%
Korzystać z witryn rządowych?	38,6%
Czytać blogi polityków lub o tematyce politycznej?	33,0%
Udzielać się na forach internetowych w kwestiach politycznych?	11,1%
Przynależeć do grup dyskusyjnych o tematyce politycznej?	8,2%
Kontaktować się za pośrednictwem Internetu z instytucją bądź organizacją polityczną?	7,7%
Brać udział w wirtualnych zgromadzeniach o charakterze politycznym?	5,7%

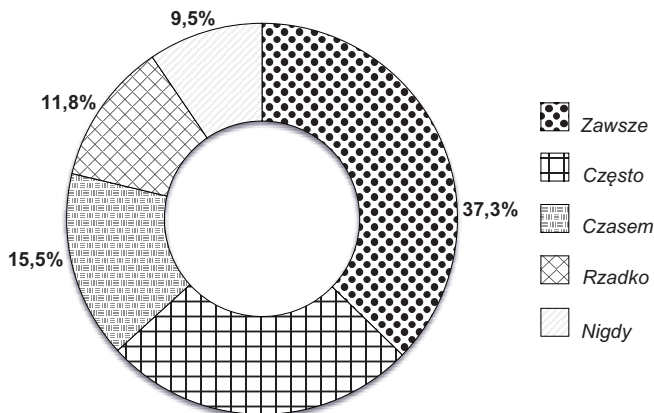
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań.



Wykres 5. Uczestnictwo w wyborach i innych aktywnościach okołowyborczych

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

Na pytanie o to, jak często respondenci biorą udział w wyborach, ponad 1/3 odpowiedziała, że zawsze (37,3%), 1/4 robi to często (26%), co siódmy badany tylko czasami (15,5%), zaś co dziesiąty rzadko (11,8%) lub nigdy (9,5%) – zob. wykres 6. W badaniu nie odnotowano znaczących różnic pomiędzy studentami kierunków ekonomicznych i społecznych.



Wykres 6. Częstotliwość udziału w wyborach

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

4. Podsumowanie

Wyniki badań przeprowadzonych wśród studentów wybranych kierunków społecznych i ekonomicznych Uniwersytetu Łódzkiego w większości są zbliżone z wynikami badań ogólnopolskich, prowadzonych wśród młodzieży licealnej i starszej. Te ostatnie pokazują, że jednoznaczna aprobatą dla demokracji odznacza się stałą tendencją spadkową, podobnie jak w przypadku omawianego badania. Młodzież ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych jest bardziej krytyczna niż badana młodzież studencka w ocenie stanu polskiej demokracji. Zgodnie z wynikami badania CBOS (2013), aż 70% młodzieży ponadgimnazjalnej wyraża niezadowolenie w tym aspekcie □ w stosunku do 54,1% w niniejszym badaniu. W obydwu badaniach najczęściej osób deklaruje średni poziom zainteresowania polityką, co oznacza śledzenie tylko głównych wydarzeń. Podobnie jak w badaniach CBOS (2013; 2015), również i w badaniu studentów UŁ ujawniła się przewaga osób o orientacji prawicowej, co może owocować w przyszłości wzrostem postaw konserwatywnych. W badaniach ogólnopolskich (podobnie jak w łódzkich) owa przewaga dotyczy wyłącznie tych osób, które zadeklarowały określoną orientację polityczną. Najwięcej badanych nie potrafi jej określić lub deklaruje brak poglądów politycznych i brak zainteresowania polityką. Za bardzo optymistyczne należy uznać wyniki uzyskane w badaniu wśród studentów UŁ,

odnoszące się do aktywności wyborczej i okołowyborczej. Tak wysokie wskaźniki dla deklaracji udziału w poszczególnych wyborach mogą wynikać z faktu, że w ankiecie pytano o to, czy kiedykolwiek brali w nich udział nie bez znaczenia jest też specyfika grupy, która poddana była badaniu. Jak pokazują bowiem wyniki frekwencji wyborczej, młodzież w kategorii 18–25 lat jest tradycyjnie elektoratem, który najrzadziej uczestniczy w wyborach (zob. Messyasz 2015), wobec czego należy traktować je z dystansem.

Z uwagi na fakt, że badania prowadzone były przed i tuż po wyborach prezydenckich, a przed wyborami parlamentarnymi 2015 r., w chwili obecnej można również odnieść przedstawione wyniki do realnego uczestnictwa młodej generacji Polaków w ostatnich wyborach. Jak pokazały wyniki badania *exit poll*, w pierwszej turze wyborów prezydenckich w 2015 r. najwięcej osób w kategorii 18–29 lat oddało swój głos na Pawła Kukiza (41,1%) oraz Andrzeja Dudę (20,7%). Bronisław Komorowski wyprzedził tylko o 0,2% Janusza Korwin-Mikkego (13,8% do 13,6%). W przypadku wyborów parlamentarnych w grupie wiekowej 18–29 lat największym poparciem cieszyły się partie prawicowe i antysystemowe. Na PiS zagłosowało 26,6% młodych Polaków, na Kukiz'15 – 20,6%, na partię KORWIN – 16,8%. PO zyskała poparcie jedynie 14,4% wyborców, Nowoczesna – 7,8%, a partia Razem – 5,2%.

Jak zatem pokazują analizowane badania oraz rzeczywiste wyniki wyborów, w Polsce mamy do czynienia z przesunięciem się młodych obywateli na skali wyborczej ku ugrupowaniom prawicowym. Należy podkreślić, że orientacja ta rozumiana jest przez młodych obywateli raczej jako konserwatyzm w wymiarze światopoglądowym, zaś w obszarze gospodarczym łączona jest z podejściem neo-liberalnym (choć niewerbalizowana w ten sposób).

Obecnie, jak przekonują różni teoretycy przedmiotu, mamy do czynienia ze zmianą pokoleniową w podejściu do partycypacji politycznej. Z polityki rozumianej w kategoriach klasowych (*collective politics of class*) przechodzimy do:

- polityki rozumianej w kategoriach post-materialnych (*post-materialist politics*) – Inglehart;
- polityki życia (*life politics*) – Giddens;
- zatomizowanego obywatelstwa (*atomised citizenship*) – Pattie.

Wyniki badań wskazują jednak, że kolejnym trendem jest przechodzenie do polityki tożsamościowej (*identity politics; identity voting*), polegającej na głosowaniu zgodnie z wyznawanymi wartościami, a nie interesem ekonomicznym (Lakoff 2014).

Przedstawione wyniki zdają się potwierdzać to, co jest także zauważalne na poziomie badań ogólnopolskich młodzieży, że mamy do czynienia z dwoma głównymi postawami politycznymi: (a)politycznością rozumianą jako brak zainteresowania polityką i konserwatyżmem. (A)polityczność jest, w moim rozumieniu, zakamufLOWaną postawą polityczną, która łączy w sobie osoby wykazujące się brakiem zaangażowania politycznego w jakiegokolwiek postaci oraz

osoby o „niestandardowych” formach zaangażowania politycznego, których badania ilościowe nie są w stanie wychwycić, a które należałoby poddać weryfikacji poprzez badania jakościowe. (A)polityczność rozumiem jako postawę, ponieważ konstrukcja współczesnych systemów wyborczych czyni właśnie z osób deklarujących brak zainteresowania polityką czy rezygnujących z udziału w wyborach bardzo istotną grupę wyborców. Bardzo często to właśnie ich decyzje o pozostaniu w domu w dniu wyborów oraz niechęć wobec angażowania się w sprawy publiczne (udział w protestach, podpisywanie petycji, wniosków obywatelskich etc.) przesądza o wyniku wyborów oraz śmiałości poczynań polityków z różnych partii politycznych (Messyas 2015).

Drugą, zauważalną w badaniach, postawą jest przesuwanie się polskiej młodzieży ku wartościom pravicowym i konserwatywnym. Przejawia się to zarówno w przewadze osób deklarujących przekonania pravicowe, operacjonalizowaniu ich jako poglądów hołdujących tradycyjnym wartościom, takim jak rodzina, religia, dążeniu do maksymalizacji wolności rynkowej oraz głosowaniu przez młodych Polaków na partie i kandydatów głoszących takie poglądy.

Dziś trudno o jednoznaczne rozstrzygnięcia, czy wyróżnione w tekście postawy młodego pokolenia okażą się trwałe. Z jednej strony można przypuszczać, że są one jedynie naskórkowe, nie wynikają z głębokich przekonań ideologicznych, młodzi to przecież najbardziej fluktuujący elektorat i najrzadziej uczestniczący w wyborach. Młodzież raczej nigdy nie odegrała decydującej roli w rozstrzygnięciach wyborczych. Jej brak zdecydowania pokazują wyniki kolejnych wyborów. W 2007 r. młodzi wyborcy oddali swoje głosy głównie na Platformę Obywatelską, w 2011 r. na partię Janusza Palikota, zaś w 2015 r. zagłosowali na PiS, Kukiz'15 i partię KORWIN. Być może za kolejne 4 lata znajdą dla siebie innych przedstawicieli. Mamy do czynienia ze zjawiskami, które, jak się wydaje, mogą wzmacniać postawy o charakterze konserwatywnym – kryzys migracyjny, problem terroryzmu, rosnące poparcie w Europie dla partii pravicowych i populistycznych, cały obszar języka debaty publicznej, w którym coraz mniej treści o charakterze progresywnym, słabość systemu edukacji oraz kryzys krytycznego myślenia.

Bibliografia

- Beck U. (2005), *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- Côté J. E. (2009), *Youth Identity Studies: History, Controversies and Future Directions*, [w:] A. Furlong (ed.), *Handbook of Youth and Young Adulthood. New Perspectives and Agendas*, Routledge, London, s. 375–383.
- Dembiniński P. H. (2012), *Zagubiona rzeczywistość – rozmowa J. Żakowskiego*, „Polityka”, nr 5, s. 21–23.
- Giddens A. (2006), *Nowoczesność i tożsamość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

- L a k o f f G. (2014), *Don't Think of an Elephant! Know Your Values and Frame the Debate*, Chelsea Green Publishing, Chelsea.
- M e s s y a s z K. (2014), *Między wspólnotą położenia a jednością pokoleniową*, „Władza Sądzenia”, nr 3, s. 79–97.
- M e s s y a s z K. (2015), *Postawy polityczne młodzieży polskiej w świetle badań empirycznych*, „Władza Sądzenia”, nr 7, s. 57–79.
- Między patriotyzmem a nacjonalizmem*, (2016), Komunikat z badań nr 151, CBOS.
- M i l l s W. C. (2007), *Wyobrażenia socjologiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Młodzież 2013* (2013), Opinie i diagnozy nr 28, CBOS.
- O f f e C. (2007), *Liberalizacja rynków zagraża ludziom*, „Europa”, nr 174, s. 10–12.
- S k a r ż y ń s k a K. (2002), *Podstawy psychologii politycznej*, Zys i S-ka, Warszawa.
- S z a f r a n i e c K. (2012), *Młodość jako wylaniający się problem i nowa polityczna siła*, „Nauka”, nr 1, s. 101–122.
- W o j c i s z k e B. (2005), *Postawy i ich zmiana*, [w:] J. S t r e l a u (red.). *Psychologia*. t. 3, GWP, Gdańsk.
- Zainteresowanie polityką i poglądy polityczne w latach 1989–2015. Deklaracje ludzi młodych na tle ogółu badanych* (2015), Komunikat z badań nr 135, CBOS.

Karolina Messyasz

THE IDENTITY AND POLITICAL ATTITUDES OF STUDENTS OF SELECTED FIELDS OF THE UNIVERSITY OF ŁÓDŹ

Summary. The article presents the results of research carried out in 2015 – before and after the presidential elections on a group of students of selected fields of the University of Łódź. The main objective of the study was to diagnose the political attitudes of students. The results were also confronted with the results of various studies carried out on national representative samples of the young generation of Poles. The study confirmed the trend of the nationwide research – the turn of young people to conservative orientation, support for right-wing parties and, on the other hand, a significant political non-involvement.

Keywords: youth, political attitudes, identity, students of the University of Łódź.